

Dlaczego popieram likwidację gotówki?

5 lutego 2020

Dzisiaj dwa teksty polemizujące ze sobą. Poniżej zwolennika likwidacji gotówki. Tekst zwolennika gotówki [TUTAJ](#).

Rządy współczesnych państw dążą do likwidacji obrotu gotówką. Wszelkie transakcje handlowe mają być rozliczane tylko przelewami, kartami płatniczymi, czy wszelkimi innymi bezgotówkowymi sposobami – ale zawsze za pośrednictwem koncesjonowanych przez państwo banków.

Niektórzy ludzie się tego boją, bo uważają, że to zwiększy kontrolę państwa nad obywatelami, spowoduje rozrost biurokracji – państwo stanie się totalitarne.

Zgadzam się z tymi obawami. O to dokładnie politykom chodzi! Państwo już dziś hoduje nas jak bydło, a likwidacja gotówki ułatwi stosowanie systemu niewolniczego. Rządząca socjaldemokracja się umocni. Dystopia Orwella czy Huxleya się ziści.

Mimo to popieram likwidację gotówki! To będzie szkodliwe w krótszej perspektywie, ale w dłuższej może obrócić się przeciwko państwu. Oczywiście już dziś moglibyśmy się uwolnić od państwowego systemu finansowego i stać się wolnymi ludźmi. Ale wyzwolenie się pojedynczych ludzi nie jest możliwe, bo system finansowy to system naczyń połączonych – nie wystarczy, że ja jakiś stosuję, muszą go też stosować inni – by czymś zapłacić, ktoś inny musi to chcieć w rozliczeniu przyjąć. Więc wyzwolić się z tego musimy wszyscy razem – a przynajmniej większość z nas. Likwidacja gotówki w dłuższej perspektywie nam w tym pomoże.

Ogólnie, ze względu na wygodę, pieniądz elektroniczny jest oczywiście lepszy od papierowego. Tu jest podobnie jak z

książką – książka może być dobra, lub zła – i nie zależy to od tego, na jakim będzie nośniku. Czytnik elektroniczny jest wielokroć lepszym nośnikiem książki niż papier. Ale jak czytamy jakiegoś gniota, to on nadal będzie gniotem i na papierze, i elektronicznie.

Podobnie jest z pieniądzem. Waluta oparta na złocie jest lepsza niż fiducjarna – a obie mogą występować i w postaci banknotów, i zapisów elektronicznych. Ale jeszcze lepszą walutą jest kryptowaluta – łączy wszystkie zalety pieniądza kruszcowego i fiducjarnego. Ale występuje tylko w postaci elektronicznej. Rozpowszechnienie się obrotu elektronicznego powoduje, że może kiedyś zacznie się powszechnie stosować kryptowaluty! Wtedy rządy i banki całkowicie stracą kontrolę nad finansami obywateli!

Póki ludzie operują kartami płatniczymi, to rząd może nas kontrolować, totalitaryzm może się umacniać. Ale gdy ludzie zrozumieją, że zamiast karty mogą płacić tak samo poprzez komórkę, gdy się tego nauczą, gdy sobie zainstalują różne aplikacje do obsługi transakcji finansowych, gdy to się rozpowszechni, to bardzo szybko nauczą się, że można też komórką płacić kryptowalutami.

Na razie w Polsce, w Europie, czy Ameryce, wszelkie płatności elektroniczne są silnie uzależnione od banków, bo są realizowane przez terminal, który sprzedawca musi dostać od banku. Ale na przykład w Chinach, które były kiedyś bardzo zacofane i dlatego nikt tam nie posługiwał się kartami, operowali tylko gotówką, nagle wprowadzono telefony komórkowe, co spowodowało rozwój aplikacji pozwalających dokonywać płatności ze smartfona na smartfon – nie potrzeba żadnego elektronicznego terminala z banku. Dziś już wszędzie w Chinach, w najbardziej zapadłej dziurze czy melinie, zapłacimy za wszystko telefonem, nawet żebrakowi, dealerowi narkotykowemu czy dziwce.

W Chinach ten spodziewany totalitaryzm już jest. Tam wszyscy

operują komórkami, ale i tak dzieje się to za pośrednictwem banków i dominującej aplikacji WeChat. Więc rząd wie wszystko o obywatelach i może z nimi zrobić co chce. Ale wystarczy, że większość Chińczyków przejdzie na kryptowaluty i momentalnie rząd całkowicie straci nad nimi kontrolę. Technicznie jest to już możliwe – bez żadnych nakładów finansowych.

Oczywiście w Chinach się to nie zdarzy, bo Chińczycy mają mentalność stada, grupy, kolektywu, wielkiej zbiorowości – nie tylko są trybikami w wielkiej maszynie społecznej, ale tego chcą, takimi się czują, to lubią, to jest dla nich dobre. Akceptują to, że rząd ich kontroluje, bo uznają to za słuszne. Taka cywilizacja.

Ale w Europie, szczególnie w Polsce, mamy inną mentalność, inną cywilizację. Jesteśmy indywidualistami. Kochamy wolność. Ale mamy rządy totalitarne, do tego dąży Unia Europejska, dajemy się oszukiwać. Ale tak się dzieje właśnie dlatego, że jesteśmy oszukiwani! Nie jest tak jak w Chinach, że tego chcemy. Nie chcemy, ale myślimy, że żadnego totalitaryzmu nie ma. Wystarczy, że to zrozumiemy, a natychmiast zaczniemy się buntować.

Póki co dobrze jest by dążyć do modelu chińskiego. Dobrze będzie, gdy nasze zamordystyczne rządy zlikwidują gotówkę i zaczniemy się rozliczać już nawet nie kartami płatniczymi, ale smartfonami. A potem powstaną aplikacje pozwalające rozliczać się bez udziału terminala z banku, ale poprzez zetknięcie dwóch komórek. Rząd będzie nas kontrolował coraz bardziej, co musi spowodować, że obywatel wreszcie zobaczy, że to mu szkodzi. Ale będzie to już obywatel, który umie sprawnie zainstalować sobie aplikację do rozliczania się telefonem z telefonem! Tacy obywatele bardzo łatwo się zbuntują – po prostu skasują aplikację koncesjonowaną przez rząd i zainstalują jedną z wielu niezależnych, które będą pozwalać rozliczać się kryptowalutą poprzez zbliżenie do siebie dwóch smartfonów!

To spowoduje, że totalitarna władza straci kontrolę nad obywatelami – ta kontrola stanie się nawet trudniejsza niż w stanie, w którym ludzie operowali gotówką! Chińczycy wolności nie chcą, a my chcemy i ją uzyskamy. Tylko musimy zrozumieć, że to głównie państwo nam wolność zabiera i musimy nauczyć się stosowania nowoczesnych technologii pozwalających wolność zdobyć i utrzymać.

Więc wszystkim dobrze radzę: olejcie gotówkę, olejcie karty płatnicze! Rozliczajcie wszystkie transakcje komórką i instalujcie sobie na smartfonie wszelkie możliwe aplikacje finansowe. I się nimi bawcie. Kiedyś dzięki temu staniecie się wolnymi ludźmi!

Autorstwo: Grzegorz GPS Świderski

Źródło: NEon24.pl